

Revolucja pomarańczowa na Ukrainie, dżinsowa rewolucja na Białorusi: powody zwycięstwa pierwszej i upadku ostatniej

W artykule jego autorzy wskazują na przesłanki i powody tak zwanych kolorowych rewolucji, sięgając do przykładu rewolucji pomarańczowej na Ukrainie i dżinsowej rewolucji na Białorusi. Podejmują próbę wskazania podobieństw i różnic społeczno-gospodarczym i politycznym. Poddają analizie taktykę i strategię grup protestujących i sił opozycyjnych, w obydwu krajach. Zwracają także szczególną uwagę na kryteria⁶, sprzyjające zwycięskiemu zakończeniu pomarańczowej i upadku dżinsowej rewolucji.

Słowa kluczowe: kolorowa rewolucja, rewolucja pomarańczowa, dżinsowa rewolucja, wybory, reżim polityczny, opozycja, protesty, fałszerstwa

Znany amerykański politolog Michael McFaul w oparciu o analizę istniejących na dzień dzisiejszy przykładów kolorowych rewolucji (inaczej jeszcze nazywane elektoralnymi rewolucjami) wskazuje na cztery ich cechy charakterystyczne: 1). „skradzione” sfalsyfikowane wybory są katalizatorem protestu wyborczego; 2). opozycja sięga do środków pozakonstytucyjnych, takich na przykład jak masowe demonstracje; 3). kandydat od opozycji ogłasza się zwycięzcą i takim który sprawuje legalną władzę w państwie; 4). obydwie strony unikają przymusu¹.

Revolucja pomarańczowa na Ukrainie (2004) i dżinsowa, jeszcze inaczej nazywana wasylkową rewolucją na Białorusi (2006) posiadały wszystkie wyżej wymienione cechy pozwalające na ich zdefiniować, jako kolejnych przykładów tak zwanego kolorowego protestu, który według zasady domina miałby doprowadzić do upadku reżimu autorytarnego, jak to miało miejsce w Serbii (2000), Gruzji (2003) i Kirgizji (2005).

Revolucja pomarańczowa na Ukrainie stanowi jeden z przykładów skutecznej realizacji takiego rodzaju protestów wtedy jak rewolucja dżinsowa przerwała łańcuch skutecznych kolorowych rewolucji. Celem tego opracowania jest zdefiniowanie najważniejszych przyczyn porażki klasycznego kolorowego scenariusza na Białorusi w porównaniu ze skutecznym przykładem jego realizacji na Ukrainie.

Zasadność porównywania białoruskiej dżinsowej rewolucji (2006) i ukraińskiej rewolucji pomarańczowej (2004) można wyjaśnić sięgając do co najmniej dwóch argumentów: 1) bliskość historyczno-kulturowa dwóch słowiańskich narodów; 2) wspólne doświadczenia trwałego znajdowania się w granicach jednego państwa – ZSRR i transformacji postkomunistycznej.

¹ Za: K. Kalanadze, M.A. Orenstein, *Electoral Protests and Democratization. Beyond the Color Revolutions*, "Comparative Political Studies" 2009, vol. 42, nr 11, s. 1405, <http://www.mitchellorenstein.com/wp-content/uploads/2012/07/CPS-Electoral-Revolutions-FINAL-PDF.pdf> [05.05.2016].

Dokonując komparacji właśnie tych dwóch przykładów, eliminujemy poniekąd element różnic kulturowo-historycznych, które mogły by w sposób zasadniczy wpłynąć na wnioski z badań, mające ważne znaczenia na przykład dla skonfrontowania założeń doświadczenia białoruskiego z doświadczeniem kolorowej (tulipanowej) rewolucji w środkowo-azjatyckiej Kirgizji (2005).

Fakt, iż wszystkie kolorowe protesty społeczno-polityczne miały miejsce w różnych państwach w kontekście i za sprawą wewnętrznych przesłanek o charakterze między innymi społeczno-gospodarczym, politycznym czy instytucjonalnym, które nie możemy nie uwzględniać, wymuszają na nas zbadanie wewnętrznych przesłanek rewolucji zarówno na Ukrainie jak i na Białorusi. Następnie proponujemy i uzasadniamy hipotezę dotyczącą kluczowych przyczyn porażki dzinsowej rewolucji. Skonfrontujemy je przy tym z przykładem skutecznej rewolucji pomarańczowej. Inaczej – spróbujemy odpowiedzieć na pytanie: dlaczego wyniki podobnego scenariusza działań protestacyjnych doprowadziły, do całkiem innego zakończenia/ wyników?

Uwarunkowania kolorowych rewolucji na Ukrainie (2004) i na Białorusi (2006): analiza porównawcza

W celu zrozumienia logiki działania protestacyjnego należy, w pierwszej kolejności, dokładnie zbadać jego kontekst – zdefiniować wewnętrzne przesłanki warunkujące kolorowe rewolucje w określonych państwach, czym właśnie zajmiemy się w tej części artykułu. Już na wstępie, o czym zresztą już wspominaliśmy, katalizatorem kolorowych rewolucji, z reguły były wybory, wyniki których (według potencjalnych protestujących), zostały umyślnie sfalszowane w celu zapewnienia zwycięstwa tak zwanego swojego kandydata. Sam fakt, bez wątpienia, uznania fałszerstw stanowi tutaj potężny element delegitymizacji władzy (reżimu) oraz atak na obywatelsko polityczne prawo do uczestniczenia w wyborach. Tu właśnie oszustwo wyborcze motywowało obywateli i zmuszało dołączać się do masowych protestów w celu zaskarżenia wyników nieuczciwych wyborów.

W związku z powyższym może powstać całkiem uzasadnione pytanie: czy reżim fałszował wybory i w przeszłości, i dlaczego obywatele zorganizowali protesty właśnie po zakończeniu tych wyborów, a nie tych potencjalnie sfalszowanych sprzed pięciu czy dziesięciu lat? W tym kontekście wydaje się czymś oczywistym, że reżimy autorytarne czy pół-autorytarne (hybrydowe) praktycznie we wszystkich państwach, gdzie odbyły się kolorowe rewolucje, powstały nie od razu. Fakty sięgania do tak zwanego rezerwu administracyjnego bądź jakichkolwiek innych mechanizmów wpływu na wyniki wyborów miały miejsce wcześniej, chociaż z jakiegoś powodu nie były przyczyną olbrzymich aktów niezgody obywatelskiej. W związku z czym można założyć, że kontekst ten daje nam możliwość mówienia o innych, bardzo uzasadnionych przesłankach, zakładających podstawy pod kolorowe rewolucje.

Rezultaty kolorowych rewolucji z reguły są tak różne, że stosowanie pojęcia rewolucja może wydawać się nie zasadnym w celu zdefiniowania omawianych elektoralnych zjawisk protestacyjnych. Badacze zagadnienia twierdzą bowiem, że mimo możliwej, ale nie koniecznej, demokratyzacji reżimów politycznych (pluralizm, partycypacja polityczna i wolność słowa) w wyniku kolorowych rewolucji w państwach post-rewolucyjnych, nie rozwiązywane są problemy o charakterze instytucyjnym i strukturalnym odziedziczone po starych reżimach, nie wypracowano także klarownych celów reformatorskich². W związku z czym, niektórzy politolodzy przychylają się do postrzegania kolorowych rewolucji jako narzędzia zmiany elit politycznych (przedsiębiorców politycznych) na innych, w przypadku gdy nie da się tego uczynić z pomocą konstytucyjnych procedur wyborczych³.

Tak więc, rezultaty kolorowych rewolucji, jak już wcześniej mówiliśmy, przebywają w niedostatecznej zgodności z kryteriami zmian / transformacji rewolucyjnych. Oczywistym jest bowiem fakt, iż dla mobilizacji społeczeństwa, w celu przeciwstawienia się wrogiemu reżimowi, nie wystarczą chęci jednych elit do usunięcia od władzy tych drugich. Nie wystarczającym jest także fakt potwierdzenia fałszerstw wyborczych. Społeczeństwo ma odczuwać rzeczywistą satysfakcję z rządów i polityki, która jest realizowana przez władze w państwie, poprzez realne osiągnięcia gospodarcze czy społeczne. Fałszerstwa wyborcze są jedynie katalizatorem/przyczyną powodującą sprzeciw społeczny.

Spróbujmy teraz wskazać na najważniejsze przesłanki, które mogą przyspieszyć wzrost poziomu rzeczywistego braku satysfakcji społecznej z reżimu sprawującego władzę. Są nimi: klasa średnia; edukacja; poziom jednorodności społecznej i świadomości narodowej; reżim polityczny; znaczenie opozycji i przywództwo polityczne.

Klasa średnia

Jedną z najczęściej stosowanych teorii, która tłumaczy zjawisko wzrostu ruchów demokratycznych, do których należą także kolorowe rewolucje, jest teoria *klasy średniej* będącej dynamiczną, autonomiczną, dobrze usytuowaną finansowo i politycznie aktywną częścią społeczeństwa. Uważa się bowiem, że właśnie klasa średnia zaczyna wywierać wpływ na reżimy autorytarne, żądając więcej możliwości do samorealizacji, w tym także i tej społeczno-politycznej, która jest możliwa tylko w warunkach demokracji⁴. Zważając na zaproponowaną tematykę artykułu proponujemy skupić się na kondycji klasy średniej na Ukrainie i Białorusi.

Ukraina pod koniec lat 90 i na początków 2000 przeżywała dynamiczny wzrost gospodarczy, co nie mogło nie wpłynąć na strukturę społeczną, gdzie dało się zaobserwować wzrost ilości osób zaliczających się do tak zwanej klasy średniej (od 24% do 50%). W tym kontekście należy jednak pamiętać o tym, że utożsamianie się obywateli z klasą średnią (w wyniku realnego

² K. Kalanadze, M.A. Orenstein, *Electoral Protests and Democratization...*, s. 1403-1425.

³ М. Погребинский, *Как Украина шла к «оранжевой революции»*, http://igpi.ru/monitoring/ukraine/new_ukr/revolution/1118403686.html [05.05.2016].

⁴ L. Diamond, *Economic Development and Democracy Reconsidered*, *American Behavioral Scientist*, 1992, vol. 35, nr 4/5, s.34-48.

wzrostu dochodów) nie stanowi o ich obiektywnej przynależności do tejże grupy społecznej w zachodnim jej rozumieniu. Tak jak na klasa średnia składają się z obywateli finansowo/ gospodarczo niezależnych, którzy w sposób samodzielny potrafią zapewnić podstawowe potrzeby swoje i swojej rodziny, wysuwa żądania o charakterze post-materialnym (udziału politycznego, wolności). W związku z czym należy powiedzieć, że klasa średnia w tym okresie (1994-2004) tylko zaczęła na Ukrainie powstawać i nie odpowiadała ogólnie przyjętym kryteriom (uważa się, że 10-12% można uznać za przedstawicieli tej grupy społecznej). Oczywistym jest jednak fakt, że wzrost dobrobytu stwarzał zawyżone oczekiwania wobec dalszego wzrostu poziomu życia oraz podniesienia poziomu relacji społeczno-politycznych⁵.

Na Białorusi również mamy problem ze zdefiniowaniem właściwego miejsca klasy średniej. Oficjalne dane statystyczne wskazują bowiem, że około 70% Białorusinów definiuje siebie jako klasę średnią⁶. Na żywność i usługi komunalne mieszkaniec tego państwa wydaje średnio od 30% do 50% swoich zarobków. Średni dochód natomiast stanowi około 200 USD⁷. W związku z czym trudno tu wskazywać na obiektywny wpływ klasy średniej ma ruch protestacyjny w 2006 na Białorusi.

Należy zaznaczyć, że klasa średnia (mały biznes) w przededniu rewolucji pomarańczowej nie był uzależniony od władzy⁸. Na Białorusi natomiast wiele przedstawicieli klasy średniej, będąc pracownikami państwowych przedsiębiorstw i instytucji swoją stabilnie-średnią kondycję finansową uzależniali od polityki władzy Łukaszenki. Prócz tego białoruska klasa średnia składa się także z osób uzależnionych od polityki socjalnej państwa, którzy wykazują się sporą lojalnością wobec panującego reżimu w państwie⁹.

Uważa się, że częścią klasy średniej na Ukrainie jak i na Białorusi są także młodzi obywatele przeważnie zatrudnieni w organizacjach pozarządowych. W strukturze tych organizacji mogą/mogli bowiem się realizować zawodowo w niezależnych od państwa warunkach/ strukturach organizacyjnych.

Edukacja

Ważnym elementem powstania i funkcjonowania klasy średniej oraz demokratyzacji są wyedukowani obywatele. Uważa się, że poziom wykształcenia na Białorusi jest wyższy niż w jakimkolwiek innym państwie postradzieckim. 11% bowiem Białorusinów ma wyższe wykształcenie. Statystyki ONZ wskazują, że Białoruś zajmuje pierwsze miejsce wśród państw WNP za ilością obywateli objętych systemem oświaty, poziomem rozwoju szkolnictwa wyższego i dostępem do ochrony zdrowia¹⁰. W tym samym czasie notowany jest niski poziom edukacji

⁵ М. Погребинский, *Как Украина...*

⁶ А. Павлова, *Есть ли в Беларуси средний класс?*, <http://news.tut.by/economics/211406.html> [05.05.2016].

⁷ Тамże.

⁸ Тамże.

⁹ Тамże.

¹⁰ В. Ровдо, *Перспективы «бархатной революции» в Беларуси*, <http://magazines.russ.ru/nz/2004/1/rovdo4.html> [05.05.2016].

polityczno-prawnej. Tak więc, względnie wysoki poziom wykształcenia społeczeństwa nie przekłada się na poziom kultury politycznej obywateli¹¹.

Poziom jednorodności społecznej i świadomości narodowej

Elementem sprzyjającym rozwojowi demokratycznemu i demokratyzacji uważa się względną jednorodność społeczną. W przypadku Białorusi, zważając na praktyczny brak konfliktów kulturowych, sytuacja jest dosyć przyjazna. Spis ludności z 2009 bezpośrednio potwierdza ten fakt, bowiem 83,7%, mieszkańców tego państwa deklaruje się Białorusinami¹².

Problemem jest jednak to, że jednorodność kulturowa nie musi decydować o możliwości transformacji reżimu. Decydującym elementem w tym przypadku jest natomiast świadomość narodowa, poziom której na Białorusi jest dosyć niski¹³. Element jednorodności z kolei ważny jest przy powstawaniu obywatelskiego narodu politycznego, co oznaczać będzie całościowy konsensus i wspólną tożsamość dla obywateli.

W społeczeństwie ukraińskim sytuacja zasadniczo różni się od tej białoruskiej. Mimo stosunkowej mono-etniczności (77,8% Ukraińców) na Ukrainie mamy do czynienia, jak to ujmie Samuel Huntington, z rozłamem cywilizacyjnym przebiegającym na granicy galicyjskich obwodów i całej reszty państwa¹⁴. Przy tym dla regionów zachodnich państwa bardziej charakterny jest wysoki poziom identyfikacji narodowej, co potwierdziło się w przypadku rewolucji pomarańczowej. Dla skuteczności realizacji założeń kolorowych rewolucji ważnym jest bowiem aby opozycja była bezapelacyjnie popierana przez jeden z regionów państwa (w przypadku ukraińskim była to zachodnia część państwa)¹⁵. Należy także zaznaczyć, że rozłam cywilizacyjny, tuż przed rewolucją, został w sposób nienaturalny pogłębiony. Zostało to wykorzystane przez kandydatów w celu konsolidacji swoich tak zwanych części cywilizacyjnych, co z kolei w konsekwencji doprowadziło do równego podziału mapy poparcia wyborczego tychże kandydatów.

Reżim polityczny

Istotną przesłanką kolorowych rewolucji była także istota samych reżimów politycznych Leonida Kuczmy na Ukrainie i Aleksandra Łukaszenki na Białorusi oraz sposób ich odbioru wśród obywateli tychże państw. Tak jak w poprzednich tak i w tym przypadku można dostrzec pewne różnice. Tak więc, w przypadku gdy reżim Łukaszenki charakteryzuje się represywnym i zdecydowanym sposobem realizacji władzy, poprzez co uważany jest za najbardziej klasyczny przykłady reżimu autorytarnego, to reżim Kuczmy, ze względu na jego bardziej liberalny

¹¹ Тамże.

¹² *Перетпись населения Республики Беларусь 2009 г.*, <http://census.belstat.gov.by/pdf/BOOK-ru-RU.pdf> [06.05.2016].

¹³ В. Ровдo, *Перспективы...*

¹⁴ Zob.: S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, tłum. H. Jankowska, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza S.A., Warszawa 2008, s. 279.

¹⁵ *Каковы итоги цветных революций в странах СНГ?* <http://newsland.com/user/4297709019/content/kakovy-itogi-tsvetnykh-revoliutsii-v-stranakh-sng/4201886> [05.05.2016].

charakter i funkcjonowanie tak zwanych zapór instytucjonalnych w postaci na przykład Rady Najwyższej, definiowany jest jako hybrydowy/pół-autorytarny, albo jak to określają Steven Levitsky i Lucan Way konkurencyjny autorytaryzm¹⁶. Jego podstawowym założeniem jest dopuszczalny pluralizm polityczny, wielopartyjności i względna wolności słowa / mediów (Tv 5, *Ukrainska Pravda*)¹⁷. Ta właśnie przestrzeń wolności w warunkach nieskonsolidowanych reżimów autorytarnych stanowi pewnego rodzaju bombę z opóźnionym zapłonem, która zakłada fundamenty pod wewnętrzną erozję reżimu.

Przedstawiona hipoteza znajduje swoje potwierdzenia na przykładzie szeroko zakrojonych ruchów protestacyjnych Ukraina bez Kuczmy, które były zainicjowane przez opozycję i stanowiły jedynie pierwszy krok do większych działań nakierowanych na dyskredytację reżimu Kuczmy (tak zwane nagrania Melniczenka, skandal dookoła systemów antyrakietowych „*Kolczuga*”).

W przededniu Rewolucji pomarańczowej Leonid Kuczma jako prezydent legalnie sprawujący władzę w rzeczywistości jednak utracił legitymizację do jej sprawowania. Powodem czego, jak się uważa, były akcje protestacyjne wywołane podejrzeniami o zlecenie zamordowania znanego dziennikarza – Georgia Gongadze oraz zbudowaniem reżimu opartego na korupcji.

Podobnego kryzysu legitymizacji nie doznał natomiast ostatni dyktator Europy – Aleksander Łukaszenko. Społeczeństwo białoruskie, przynajmniej w swojej większości, dalej postrzegało Łukaszenkę jako „batska” – gwaranta stabilności społecznej i gospodarczej, stosunkowego dostatku poprzez skuteczną politykę socjalną oraz braku klanów oligarchicznych. Autorytaryzm białoruski w całości kontrolował media. Wszystkie bowiem stacje telewizyjne i radiowe są podporządkowane władzom centralnym bądź lokalnym. Tak więc mówienie o jakiegokolwiek niezależności mediów nie ma żadnych podstaw¹⁸.

Znaczenie opozycji i przywództwo polityczne

Wydaje się rzeczą niezaprzeczną, iż protesty masowe powinny posiadać swoich przywódców, którzy tworzą agendę działań protestacyjnych, ustalają taktykę i są często ich obliczem. Funkcje te, w przypadku kolorowych rewolucji, często przypisywane są opozycji politycznej.

Na Ukrainie opozycja polityczna zajmowała znaczące miejsce nie tylko w przededniu Rewolucji pomarańczowej, ale także już w 2002 kiedy to prawicowo-centrowe ugrupowanie polityczne Nasza Ukraina uzyskało dość sporą reprezentację w parlamencie. Należy jednak zaznaczyć, że w czasie protestów Ukraina bez Kuczmy w 2001, opozycja nie posiadała jednak

¹⁶ Zob.: S. Levitsky, L. Way, *Competitive Authoritarianism. Hybrid Regimes After the Cold War*, Cambridge University Press, New York 2010, s. 3, <https://ahkyec.files.wordpress.com/2015/01/levitsky-2010-competitive-authoritarianism.pdf> [06.05.2016]; S. Levitsky, L. Way, *The Rise of Competitive Authoritarianism*, „Journal of Democracy” 2002, vol. 13, nr 2, s. 51-65.

¹⁷ S. Levitsky, L. Way, *Competitive Authoritarianism...*, s. 216-217.

¹⁸ *Положение независимых СМИ в Беларуси не улучшается*, <http://www.dw.com/ru/положение-независимых-сми-в-беларуси-не-улучшается/a-4267212> [05.05.2016].

wyklarowanego przywódcy, rolę którego w późniejszym czasie przejął kandydat od opozycji na późniejszych wyborach prezydenckich – Wiktor Juszczenko.

Ugrupowania opozycyjne na Białorusi zostały natomiast ulokowane w ramach funkcjonowania organizacji pozarządowych, gdzie wraz z tymi organizacjami stanowiły element wąskiego i elitarnego społeczeństwa obywatelskiego¹⁹. Do 2001 roku partie polityczne Białorusi faktycznie same usunęły się od elektoralnych form udziału politycznego, co negatywnie wpłynęło na możliwość dalszego odnawiania relacji z obywatelami oraz wyjścia ze stanu tak zwanej wirtualnej opozycji.

Problemy, które były podejmowane przez siły opozycyjne na Białorusi głównie dotyczyły ochrony praw i wolności i edukowania obywateli, a nie rzeczywistej walki politycznej w reżimem autorytarnym Aleksandra Łukaszenki. W sposób jednoznacznie pozytywny możemy ocenić dynamikę konsolidacji ugrupowań politycznych w celu wysunięcia jedyne kandydata na urząd prezydenta w 2006 r. – Aleksandra Milinkiewicza. Procesy konsolidacyjne odbywały się także na poziomie partii politycznych – na dzień dzisiejszy powstały trzy centra przyciągania (nieco za dużo jak dla słabej białoruskiej opozycji): Piątka +, Europejska i Młodzieżowa Koalicja²⁰.

W oparciu o dokonaną analizę porównawczą można by powiedzieć, że przesłanki rewolucji na Białorusi w 2006 r. nie były aż tak jasno skryształizowane jak na Ukrainie. Brak doświadczeń protestacyjnych o tak dużym natężeniu jak na przykład Ukraina bez Kuczmy w sposób zasadniczy osłabił pozycję wyjściową sił opozycyjnych w przededniu realizowanego scenariusza kolorowej rewolucji 2006 r. Można bowiem w oparciu o poprzednie doświadczenie przeprowadzania protestów uczyć się na błędach, do tego także tworzą one poczucie pewności skutecznej realizacji kolejnych protestów.

Ostry charakter reżimu, skonsolidowanego autorytaryzmu, Łukaszenki, słaba opozycja, będąca wynikiem trwałego ignorowania procesów elektoralnych oraz brak możliwości do propagowania, za pomocą niezależnych mediów, własnego stanowiska politycznego, w ty także niski poziom świadomości obywatelskiej Białorusinów stanowią obiektywne wewnętrzne przeszkody skutecznego protestu antyreżimowego na Białorusi. Niektóre z przesłanek tutaj wymienionych są decydujące dla skuteczności rewolucji wyborczej, co potwierdza doświadczenie innych krajów. Tak na przykład, reżim Slobodana Miloševića w przededniu tak zwanej rewolucji buldożerowej nie wyróżniał się mniejszą bezwzględnością niż reżim Łukaszenki²¹. Nie przeszkodziło to jednak protestującym, mimo poważnego sprzeciwu wojskowych i sił porządkowych usunąć prezydenta od władzy. Kolejnym przykładem niech będzie doświadczenie Arabskiej wiosny, protesty w ramach której posiadają nieco inne oznaki tak zwanych rewolucji

¹⁹ В. Ровао, *Перспективы...*

²⁰ Тамże.

²¹ R. Jennings, *Serbia's Bulldozer Revolution: Evaluating Internal and External Factors in Successful Democratic Breakthrough in Serbia*, CDDRL Working Papers, March 2009, http://cddrl.fsi.stanford.edu/publications/serbias_bulldozer_revolution_evaluating_internal_and_external_factors_in_successful_democratic_breakthrough_in_serbia [07.05.2016].

protestacyjnych, które każą nam dokładniej przyrzeć się takim elementom jak konsolidacja reżimu z perspektywy oceny sukcesów czy porażek reżimu.

Mimo stosunkowo ważnego znaczenia kryteriów wewnętrznych, które są definiowane jako przesłanki do kolorowych rewolucji, należy jednak więcej uwagi poświęcić działaniom protestacyjnym, ich sposobu organizacji, strukturze, taktyce/ strategii, które, co potwierdzają nowe przykłady skutecznej realizacji kolorowych rewolucji, są decydujące dla reżimów politycznych. W związku z czym dalszą hipotezą badawczą będzie teza o tym, że głównym powodem porażki rewolucji dzinsowej jest nieudany sposób organizacji protestów społeczno-politycznych.

Rewolucja pomarańczowa: struktura, taktyka/ strategia działania

Przed analizą sposobu organizacji manifestacji na Białorusi w 2006 r. należałoby krótko omówić sposób organizacji rewolucji pomarańczowej na Ukrainie, będącej żywym przykładem pokojowego bezterminowego protestu. W jej wyniku, zgodnie z wymaganiami protestujących, przeprowadzono powtórzoną drugą turę wyborów prezydenckich zwycięzcą w której został kandydat od opozycji i przywódca pomarańczowych – Wiktor Juszczenko.

Sama w sobie rewolucja pomarańczowa jest ruchem społecznym, tak jak posiada cechy: działań o charakterze konfliktowym (protesty przeciwko fałszerstwom wyborczym); zidentyfikowanego przeciwnika – Kuczmę i jego rządu; oparta jest na relacjach sieciowych (Organizacja Młodzieżowa „Pora”); tożsamość grupową. Elementy te w całości pasują do bardzo popularnego w tym czasie hasła „Nie jesteśmy bydłem” (*Ми – не бидло*), które skupiała dookoła siebie wiele obywateli o różnym statusie społecznym wyrażających aktywną postawę obywatelską skupioną na walce o możliwość oddania swojego głosu na kandydata, który nie będzie narzucony im przez władzę.

Ważną cechą omawianego ruchu jest także zsynchronizowana taktyka i strategia działań składająca się z: 1). ulokowanie na Majdanie Niepodległości miasteczka namiotowego, co stanowiło sygnał o gotowości do długotrwałego protestu; 2). szczególny akcent był stawiany na ilość protestujących, kierując się w tym przypadku zasadą demokracji reprezentatywnej, co miało być z kolei stać się argumentem wpływu na podejmowane przez władzę decyzje i na opinię publiczną; 3). wybór na rzecz pokojowej strategii działań (asymetryczna odpowiedź państwu); 4). zadbanie o to aby media, głównie opozycyjna telewizja Program 5, miały możliwość przekazywania społeczeństwu informacji o protestach; 5). inicjowanie masowej mobilizacji, modelowanie zachowań protestacyjnych poprzez naukę protestujących czym między innymi zajmowała się Organizacja Młodzieżowa „Pora”; 6). kolor (pomarańczowy) jako jeden z identyfikatorów rewolucji, który był identyczny z kolorem symboliki partyjnej Partii „Nasza Ukraina”.

Niezmiernie ważną rolę w działaniach protestacyjnych odgrywają tak zwane konstrukcje społeczno-mentalne inaczej jeszcze schematy interpretacji. Do uczestników protestów skierowano trzy etapy schematów interpretacji:

Etap diagnostyczny: społecznie skonstruowany problem dotyczy fałszerstw wyborczych, co wiązało się z łamaniem praw obywatelskich do wyrażania woli politycznej. Odpowiedzialnym za fałszerstwa jest tak zwana zbrodnicza władza.

Etap prognostyczny: w sposób jasny udziela odpowiedzi na pytanie jakich zmian należy oczekiwać w wyniku działań protestacyjnych – ogłoszenia powtórzenia drugiej tury wyborów.

Etap motywacyjny:

- Juszczenko, już według oficjalnych wyników drugiej tury cieszy się dużym poparciem (około 50%), tak więc wizja rzeczywistej wygranej w powtórzonej drugiej turze stanowiła mocny element motywujący dla protestujących;
- perspektywa przystąpienia Ukrainy do Unii Europejskiej, a co z tym związane wzrost poziomu życia, definiowana jest jako nieunikniona konsekwencja zwycięstwa prozachodniego kandydata – Wiktora Juszczenki;
- w oczach wielu małych i średnich przedsiębiorców elementem motywującym do uczestniczenia w protestach była obawa przed perspektywą, w razie zwycięstwa Wiktora Janukowycza, powrotu praktyki bezprawnych przejęć ich firm, co było konfrontowane z wizerunkiem Janukowycza jako osoby z dwoma wyrokami, reprezentanta świata przestępczego.

Dżinsowa rewolucja – taktyka i strategia protestów

Podczas analizy protestów na Białorusi z marca 2006 r. należałoby zwrócić szczególną uwagę na przyjętą przez ich organizatorów taktykę i strategię. Te właśnie bowiem elementy wywierają porównywalnie największy wpływ na osiągnięcie postawionego celu. Ogólnie rzecz ujmując repertuar dżinsowy/wasyłkowy zasadniczo niczym nie różnił się od uniwersalnego przypisu stosowanego w czasie udanych rewolucji w państwach postradzieckich: Gruzji, Ukrainie czy Kirgistanie.

1. Organizacja protestów po sfalszowanych, jak twierdziła opozycja, wyborach;
2. Zjednoczona opozycja w jedyną demokratyczną koalicję (Aleksandr Milinkiewicz z Aleksandrem Kozulinym);
3. Forma protestu – demonstracje, miasteczka namiotowe, przejście kontroli nad centralnym placem (Oktyabrski Plac, który przez protestujących został nazwany Placem Kastryczniskiego);
4. Obecność dobrze zorganizowanych organizacji młodzieżowych i studenckich – przywódców ruchu obywatelskiego. W białoruskich przypadkach są to: Zubr i Front Młodzieżowy.
5. Niezależne, alternatywne media – opozycja posiadała własne gazety: Narodna Wola i Nasza Niwa, sięgała także sieci społecznościowych;
6. Identyfikacją z dżinsową wstążką;
7. Głównym celem było uznanie wyborów jako takich, które zostały sfalszowane;

8. Ruch protestacyjny w swojej większości odwoływał się w oparciu o nacjonalistyczne wartości;
9. Uczestnicy protestu sięgali do taktyk o charakterze pokojowym.

Mimo korzystania z wymienionych taktyk protestom białoruskim nie udało się osiągnąć tak zwanej masy krytycznej. W związku z czym powstaje pytanie, co było tego powodem? Naszym zdaniem odpowiedzi tkwią nie tylko w oczywistych przesłankach zewnętrznych (autorytarna postawa władzy, służby mundurowe, stosowanych metod tłumienia protestów), a także w błędach, których dopuszczali się ich organizatorzy. Nie ulega wątpliwości, że sprzyjającym elementem pozytywnie wpływającym na rozwój ruchów obywatelskich, jest zajmowane stanowisko przez służby mundurowe²². Ale jednak co sprawia, że przyjmują one pokojową, neutralną bądź lojalną postawę? Mimo, iż przedstawione stanowiska mogą powstawać w wyniku rozłamu w elitach bądź niskiej popularności władzy, nie należy także zapominać o tak zwanej masie krytycznej protestujących.

Teza ta jest także potwierdzana na przykładzie konkretnych działań 19-25 marca 2006 r. Służby porządkowe podejmują działania prewencyjne celem niedopuszczenia do protestów, takie na przykład jak: prześladowanie opozycji, areszty aktywistów, szczegółowe kontrole rzeczy osobistych protestujących; konfiskowanie namiotów i jedzenia, tworzenie negatywnego wizerunku protestujących w mediach. Pozwalając jednak na to aby protesty się odbyły – obywatele w razie wyrażenia takiej woli mogli bowiem przystąpić do protestu. Oficjalnie wyniki wyborów wskazują, iż opozycyjni kandydaci uzyskali 8,3% poparcia (550 tys), a nie oficjalnie wskazywano na 40% (około 3 mln). Przyjmując nawet te statystyki bardziej optymistyczne, liczba protestujących na ulicach nie przewyższyła 40 tys²³. Średnia ilość protestujących dziennie wyniosła 7 tys, a w momencie przełomowym, kiedy to służby porządkowe z pomocą OMON i Berkutu zlikwidowały miasteczko namiotowe, na placu znajdowało się nie więcej niż 200 osób, większość z których została aresztowana. Po czym opozycja zorganizowała jedynie czterdziestotysięczną manifestację Dzień Woli, która odbyła się 25 marca i w ten sam dzień rozstała rozpedzona. Dzień ten właśnie przyjęto uważać dniem w którym skończyła się dżinsowa rewolucja.

Analiza taktyk i strategii dżinsowej rewolucji na Białorusi

W oparciu o analizę retrospekcyjną wydaje się oczywistym, że protesty zostały stłumione w chwili gdy władze zrozumiały, iż nie stanowią one zagrożenia dla reżimu²⁴. Dlatego właśnie

²² P. D'Anieri, *Explaining the Success and Failure of Post-Communist Revolutions*, "Communist and Post-Communist Studies" 2006, vol. 39, s. 331-350.

²³ А. Мілінкевіч, *Навіны з кампаніі*, <http://mi-news.livejournal.com> [05.05.2016].

²⁴ P. D'Anieri, *Explaining the Success and Failure of Post-Communist Revolutions*, "Communist and Post-Communist Studies" 2006, vol. 39, s. 331-350.

powodów nieudanej dżinsowej rewolucji możemy się doszukiwać w odpowiedziach na pytanie o niesprawną jej organizację, a dokładnie w sposobie stosowania przyjętych taktyk i strategii.

Komponent organizacyjno-techniczny

Taktyka zakłada, że możemy dysponować tylko tym do czego mamy dostęp²⁵. W związku z czym ważnym komponentem na początku tworzenia ruchu społecznego jest możliwość dysponowania określonymi zasobami: gospodarczymi, mobilizacyjnymi, technicznymi itd.

W analizowanym przypadku protest przyjął postawę pokojową, wyrażaną w sposób jednoznaczny przez jego uczestników zebranych na centralnym placu na którym założyli miasteczko namiotowe. Przez siedem dni protestu głównym zadaniem było aby miasteczko funkcjonowało. Aby móc osiągnąć ten cel należałoby dysponować dużą ilością protestujących, zapewnić dostarczenie żywności i ubrań na zmianę oraz innych narzędzi niezbędnych do prowadzenia protestów. W rzeczywistości jednak, jak twierdzą internauci będący uczestnikami protestu, organizatorzy o to nie zadbali. W konsekwencji sami protestujący, których i tak nie było dużo, musieli większość swoich sił poświęcić rozwiązywaniu problemów bytowych powstałego miasteczka. Tak na przykład, w pierwszych dniach uczestnicy mierzyli się z problemem braku megafonów i głośników. Narzekali także na brak programu rozrywkowego (koncertu np.), brak warunków sanitarnych, na przykład braku biotoalet. Na zgłaszane problemy organizatorzy w żaden sposób nie odreagowali.

Wydaje się, że opozycja nie oczekiwała, iż ludzie wyjdą na ulicę w obronie oddanego przez siebie głosu. Organizatorzy byli także nie przygotowani na długotrwały protest. Brakowało im planów strategicznych, co jak zaznacza Gene Sharp, prowadzi do dalszego funkcjonowania dyktatury i wygaszania protestów²⁶.

Uczestnicy protestów z 19-25 marca komentując sytuację podkreślali, iż organizatorzy (opozycja na czele z Mileczkiewiczem i Kozulinym) spodziewała się rozpędzenia demonstracji przez milicję. Protest jednak przebrał inny, nie oczekiwane obrót, co sprawiło, iż nie przygotowanie się organizatorów do takiej ewentualności w dużym stopnie przesądziło o upadku samej rewolucji.

Zaproponowany tandem Milinkiewicza – prozachodniego liberała, nastawionego na zgłębienie współpracy z Unią Europejską i Kozulina popierającego ideę prawosławia i sojusz Białorusi i Rosji, mimo oczekiwań organizatorów, że taki ruch pozytywnie wpłynie na kształtowanie strategii ruchu, w rzeczywistości nie sprawdził się. Opozycja była rozproszona i każdy z kandydatów dbał głównie o własne interesy. Punkt krytyczny nastąpił 21 marca, kiedy to przywódcy opozycji oskarżali jeden drugiego o zdradę i zmwowę z reżimem, co zasiało niepokój wśród pospolitych uczestników protestów i przyćmiło perspektywę dalszych działań. Obywatele

²⁵ S. Alinsky, *Protest Tactics*, [w:] J. Goodwin, J.M. Jasper [red.], *The Social Movements Reader: Cases and Concepts*, Blackwell Publishing, Malden 2003, s. 225-228.

²⁶ Дж. Шарп, *От диктатуры к демократии*, Новое издательство, Москва 2005, s. 43-45, [http://evrazia.org/pdf/sharp.pdf\[07.05.2016\]](http://evrazia.org/pdf/sharp.pdf[07.05.2016]).

przestali protestować na rzecz poparcia własnych kandydatów, natomiast ideały i głoszone zasady stały się tym za co warto było kontynuować protesty. Ty nie mniej brak przywódców stał się elementem decydującym, który sprawił, że miasteczko namiotowe i protesty w dniu Woli oceniane są jako nieudane przedsięwzięcia. Spontanicznie powstające w czasie protestu grupy, takie na przykład jak ŻŻ, CHOPIC czy Wolnaja Moladz, nie posiadały bowiem większego doświadczenia organizacji wypracowaniu strategii takiego rodzaju protestów²⁷.

W ocenie specjalistów do spraw strategii protestacyjnych, działania protestujących w tym czasie były dla władzy przewidywalne. Nie stosowano różnorodności form i rodzajów protestów, co z kolei dawało władzom przekonanie o krótkowzroczności strategii i niedługim zakończeniu protestów. Tak jak stosowanie jednych i tych samych sposobów wyrażania nie zgody wobec politycznych reżimów dysponujących środkami finansowymi i realną władzą jest w swoim założeniu nieskuteczne. Stosowanie twórczego podejścia opartego na kreatywnym myśleniu stanowi natomiast o siłę protestów²⁸. W tym miejscu proponujemy cytat z wpisu jednego z protestujących na livejournal.com, który wyraźnie wskazywał, że nie wystarczy „przyjść z flagami krzycząc *żywie Bielarus*”, przewyciężyć swój strach, a później po prostu się rozejść. Trzeba wymyślać takie rodzaje protestów, których jeszcze nikt nie wymyślił²⁹. Na brak tak zwanej nieobecności czegoś nowego wpłynęły właśnie kulejąca organizacja samych protestów, a także rozłam w samej opozycji. Potrzeba rozwiązania powstających problemów/wyzwań już w czasie trwania protestów ograniczała działania opozycji dla wyboru właściwej strategii i taktyki.

Komponent informacyjny

W telewizji oraz innych mediach państwowych szerzono stereotyp o tym, że uczestnikami protestów są: piana młodzież która wyszła na ulice za pieniądze, w dużej części Gruzini i Ukraińcy, homoseksualiści, przyłączania się do których wiąże się z wielkim zagrożeniem³⁰. Skierowany był on głównie do zwolenników Łukaszenki, których należało zastraszyć. Uczestnicy i organizatorzy protestów w tym samym czasie nie zaproponowali społeczeństwu żadnej alternatywnej wizji tego co się dzieje na ulicach Mińska. Można by powiedzieć, że nie uwzględniono jednej z podstawowych zasad dla taktyki i strategii – siłą ruchu protestacyjnego nie jest tylko to co on sobą prezentuje, ale także to co o nim sądzi jego przeciwnik.

Walkę o ten symboliczny obraz opozycja przegrała zarówno w oczach wyborców A. Łukaszenki jak i wyborców, którzy zagłosowali na tak zwanych demokratycznych kandydatów. W przypadku pierwszej grupy opozycja nie podejmowała żadnych prób aby przekonać tych

²⁷ Д. Мельяницюў, *Спонтанныя групы ў паслявыбарчы перыяд*, „Палітычная сфера” 2007, nr 7, s. 34-35, <http://journal.palityka.org/wp-content/uploads/2011/04/0705.pdf> [07.06.2016].

²⁸ А. Чапай, *Прагматычныя правілы для грамадзянскіх актывістаў*, <http://avk.org.ua/2010/05/prahmatychni-pravyla-dlya-hromadskyh-aktyvistiv/> [05.05.2016].

²⁹ *Тыце адно мнение*, <http://minsk-by.livejournal.com/1020581.html#cutid1> [05.05.2016].

³⁰ А. Чапай, *Прагматычныя правілы...*

obywateli do głoszonych przez siebie racji. Organizatorzy w czasie opracowywania strategii i taktyki – w warunkach stworzonych przez reżim, które nie pozwalały na bezpośrednie działania w tym kierunku – musieli by podjąć próbę zniwelowania stawianych im ograniczeń poprzez na przykład: organizację otwartych spotkań z wyborcami, wieców, tak zwanej kampanii od drzwi do drzwi, instalowanie informacyjnych namiotów. Do najbardziej skutecznych sposobów można by odnieść rozpowszechnianie wydawanej przez siebie gazety, na łamach której umieszczono by program wyborczy opozycyjnych kandydatów. Należałoby także postawić na komunikację z potencjalnym wyborcą w Internecie (sieci społecznościowe na przykład). Nie podjęcie takich działań sprawiło, że w odczuci obywateli, którzy nie zagłosowali na A. Milenkiewicza i A. Kuzulina i nie przyłączyli się do protestujących. Byli to bowiem w ich oczach kandydaci, którzy nie podjęli konkretnych działań, nie zaproponowali konstruktywnych kroków na rzecz rozwiązywania problemów obywateli, a często byli im zupełnie nie znani³¹.

Podobna sytuacja, za sprawą nieskutecznej strategii, dotknęła także współpracy z obywatelami, którzy zagłosowali na demokratycznego kandydata. Nawoływania do tego aby przyjść i obronić swój głos oddany w wyborach docierał jednak tylko do tych, którzy znajdowali się w pobliżu placu na którym zbrali się demonstranci. Rozpowszechnianie informacji nawołującej do tego aby dołączyć się do demonstracji w Dzień Wolności, poprzez napisy na budynkach i w metrze, wrzucanie ulotek do skrzynek pocztowych, rozpoczęto dopiero 23 marca (czwarty dzień demonstracji). Organizatorzy także nie zadbali o rozpowszechnianie własnej prasy. Jeden z protestujących na stronach wspomnianego już livejournalu mówił w następujący sposób: „potrzebne są ulotki i gazety, których nie ma”³².

Nieudana kampania informacyjna, jako część nieudanej strategii odegrała sporą rolę w niepowodzeniu rewolucji wasylkowej. W przypadku gdy większość obywateli o poglądach prołukaszenkowskich krytykowała bądź przyjmowała postawę neutralną wobec protestów z powodu braku ich akceptacji bądź braku informacji, to zwolennicy Milinkiewicza i Kozulina z braku elementu mobilizującego pojawili się na placu tylko w niedużej swojej części.

Mobilizacja protestujących

Stosowane koncepty ideologiczne obniżyły poziom mobilizacji potencjalnych uczestników demonstracji, w wyniku czego rewolucja dżinsowa nie powiodła się. W związku z czym problem mobilizacji stanowił jeden z najważniejszych problemów. Od samego początku wszyscy zdawali sobie sprawę, że reżim polityczny popierany jest przez większość obywateli. Dlatego właśnie każdy dodatkowy obywatel, który dołączy się do protestów mógł stanowić zagrożenia dla reżimu Łukaszenki. Tylko po osiągnięciu progu krytycznego (100-200 tys) demonstrujących można było by uznać, iż władza będzie musiała liczyć się ze stanowiskiem uczestników

³¹ Zob.: *Livejournal*, <http://minsk-by.livejournal.com/2006/03/21/> [05.05.2016].

³² Zob.: *Livejournal*, <http://minsk-by.livejournal.com/1020551.html#cutid1> [05.05.2016].

demonstracji bądź za pomocą siły rozpędzić demonstrację i zawrzeć kompromis. Tym nie mniej, ruch protestacyjny nie potrafił przyciągnąć tak dużej ilości demonstrujących.

Wśród członków demonstracji najwięcej było młodych ludzi: członkowie Zubr, Młodego Frontu i osoby na co dzień czerpiące informacje z Internetu. Problem właśnie polegał na tym, że dzinsowa rewolucja pozostała rewolucją tej a nie innej grupy wiekowej. W związku z czym powstaje pytanie co było przeszkodą do tego aby dołączyły do protestów również inne grupy wiekowe? Odpowiedzi na to pytanie można doszukać się w wybranej przez organizatorów strategii.

Po pierwsze, tak jak wspomnieliśmy, podstawowym celem protestujących było uznanie wyborów jako takich, które zostały sfałszowane. Wygłaszano także treści mówiące o nie przestrzeganiu praw i wolności obywatelskich na Białorusi, prześladowaniach opozycji, przestępczych działaniach władzy wobec więźniów politycznych. Mimo tych treści o charakterze krytycznym nie proponowano niczego w zamian – co należy zrobić aby zgłaszane problemy rozwiązać. Tak na przykład, na pytanie dziennikarza zadane Milenkiewiczowi o możliwych fałszerstwach i jaki jest plan białoruskiego majdanu, padła następująca odpowiedź: „O wszystkim zdecyduje ulica. Wiemy co mamy robić 19 marca i później. Zapraszamy na plac”³³. Co pozwala nam twierdzić, że opozycja nie wypracowała konkretnego planu działań zarówno przed wyborami jak i w czasie protestów. Głosząc hasła „Żywie Bielarus”, „Niet dykaturie”, „Swoboda”, ruch społeczny był skierowany tylko do jednej grupy docelowej – młodzieży. Jeden z protestujących w taki oto sposób oceniał to co działo się placu: „Słyszymy zwyczajny populizm. Słyszymy tylko co co chciałaby usłyszeć główna grupa odbiorców, w tej chwili będąca na placu”³⁴.

Ruch protestacyjnych chcąc być skuteczny nie potrzebował skupiać się na młodzieży. Należałoby skupić się na pracy z grupami bardziej apolitycznymi, nie wykazującymi tendencji do protestów. Są to osoby starsze, inteligencja, przedsiębiorcy, do których nie wysłano żadnego przekazu, który by przekonywał ich dołączyć się do demonstrantów. Przekaz ten miał być przygotowany przez przywódców opozycji w celu zwiększenia ilości protestujących. Zawiera informacje o sposobach rozwiązania konkretnych problemów. Poza tym opozycja powinna by opracować plan procesów sądowych, w celu obrony wyników wyborów. Nawet negatywne wyroki powodowałyby wzrost ilości członków ruchu protestacyjnego, szczególnie wśród ludności starszej.

Po drugie – wpływ na zmniejszenie mobilizacji miały także nacjonalistyczne koncepty ideologiczne, które nie były popierane przez większość ludności Białorusi, nawet wśród tej, która oddała swój głos demokratycznym kandydatom. Demonstranci bowiem: zmienili nazwę placu na z Oktiabrskiego na Plac Kastrycznickiego – bohatera narodowego; na demonstracji rozmawiali w większości po białorusku; obecne były flagi biało-czerwone; śpiewali białoruskie pieśni. Poprzez co w oczach obserwatorów propagowali ideał narodowego odrodzenia

³³ *Мілінкевіч: Я прыйду з народам на плошчу*, <http://nn.by/?c=ar&ci=919> [05.05.2016].

³⁴ Ю. Дракахруст, *Ці маглі падзеі 19-25 сакавіка скончыцца інакш?* <http://www.svoboda.org/content/transcript/768927.html> [05.05.2016].

republiki. „Boją się opozycji, bo jak przyjdą do władzy zakażą używania języka rosyjskiego i zmuszą wszystkich do uczenia się języka białoruskiego”, twierdził jeden z protestujących na placu.

Podsumowując należy powiedzieć o tym, że tworzenie strategii i taktyki ruchów protestacyjnych na Białorusi i Ukrainie odbywało się w podobny sposób: organizacja protestu po sfalszowanych wyborach; zjednoczona demokratyczna koalicja; pokojowy charakter; dobrze zorganizowane organizację studenckie (PORA i ZUBR); dostęp do alternatywnych mediów, co dało możliwość zaliczyć dżinsową rewolucję do rodzaju kolorowych rewolucji.

W oparciu o zaproponowaną analizę zbadanych zjawisk dochodzimy także do wniosku, że elementy zewnętrzne (stanowisko władz i struktur wojskowych, poparcie ludności dla Łukaszenki) stanowiące ważną przyczynę wzrostu ruchów protestacyjnych, należy rozpatrywać w odniesieniu do wyboru taktyki i strategii ruchów społecznych. Źle splanowana organizacja, rozłam w opozycji, przewidywalność podejmowanych przez nią działań, brak organizacyjnego wsparcia protestujących i fakt, iż protest nie zdołał zdobyć poparcia u innych grup wiekowych poza młodzieżą, poskutkowały zmniejszeniem się ilości protestujących. W wyniku czego ruch społeczny nie rozpowszechnił się i nie był postrzegany jako taki z którym należy się liczyć bądź zawrzeć kompromis.